

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Aleksandra Marszałek
Sędziowie:	SSA Dariusz Kłodnicki (spr.) SSO del. Artur Tomanek
Protokolant:	Katarzyna Stalewska

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Spółki z o.o. w B.**

przeciwko **(...) Spółce z o.o. spółce komandytowej we W.**

o zapłatę

na skutek apelacji i zażalenia strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 13 czerwca 2012 r. sygn. akt X GC 465/11

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I jedynie w ten sposób, że odsetki ustawowe od zasądzonej w nim należności głównej zasądza od dnia 7 listopada 2008 r.;**

**2. oddala dalej idącą apelację oraz zażalenie;**

**3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 150 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

## UZASADNIENIE

(...) Spółka z o.o. w B., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu, wniosła o zasądzenie od „(...) spółki z o.o. Spółki komandytowej we W. kwoty 177.054,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 6.08.2008 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami związanymi z przygotowaniem pozwu, kosztami przejazdu do sądu itp.

W uzasadnieniu powództwa podniosła, że w okresie wieloletniej współpracy handlowej stron, pozwana wystawiła jej szereg faktur tytułem opłat za tzw. „premię pieniężną za rozwój sieci sprzedaży pozwanej”, „premię pieniężną za

przewidywany wzrost sprzedaży za utrzymanie sieci sprzedaży pozwanej” oraz za usługi reklamy (...), które potrącała z przysługującymi powodowej spółce należnościami z tytułu sprzedanych na jej rzecz towarów. Takie działanie w ocenie strony powodowej uznać należało za działanie nieuczciwej konkurencji, w rozumieniu ustawy z dnia 16.04.1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, poprzez „pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży”. Wskazała przy tym, że zarówno jej protesty przeciwko dokonywaniu tych potrąceń, jak również wielokrotnie wezwania do uregulowania zaległych płatności, okazały się bezskuteczne. Niepowodzeniem zakończyło się również postępowanie zainicjowane jej wnioskiem z dnia 20.08.2008 r. o zawezwanie do próby ugodowej, który obejmował min. należności dochodzone w niniejszej sprawie, stanowiące sumę potrąconych przez pozwaną kwot, w sposób sprzeczny z w/w ustawą, w oparciu o wystawione przez nią faktury w 2006 i 2007 roku, szczegółowo wymienione w uzasadnieniu pozwu.

W dniu 30.09.2011 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu X Wydział Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt X GNc 555/11), w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Strona pozwana złożyła przeciwko niemu sprzeciw i zaskarżając go w całości wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od strony powodowej na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W jego uzasadnieniu podniosła, że wbrew twierdzeniom strony powodowej nie narzucała jej kwestionowanych opłat, jak również nie uzależniała zawarcia umowy od ich zastrzeżenia, a tym samym za niesłuszne należy uznać stawiane jej zarzuty, co do dopuszczenia się przez nią czynów nieuczciwej konkurencji, uzasadniających żądanie pozwu.

W odniesieniu do roszczenia odsetkowego podniosła, że nie zostało ono dostatecznie sprecyzowane, a o ile nawet założyć, że roszczenie główne zasługiwałoby na uwzględnienie, to w oparciu o przedłożone przez stronę powodową dowody, można by było, co najwyżej uznać, że pozostaje w opóźnieniu ich płatności od dnia odbycia się posiedzenia sądu w przedmiocie wniosku strony powodowej o zawezwanie do próby ugodowej, tj. od dnia 7.11.2008 r.

W odpowiedzi, w zakresie odnoszącym się do żądanych odsetek, strona powodowa wskazała, że żądanie ich zasądzenia od dnia 6.08.2008 r. znajduje uzasadnienie w piśmie datowanym na 28.07.2007 r., jakie skierowała do pozwanej o dobrowolne uregulowanie dochodzonych należności (które wg jej twierdzeń miało być złożone do akt sprawy) oraz wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27.10.2010 r., sygn. akt I ACa 1078/10.

Wyrokiem z dnia 13.06.2012 r. (sygn. akt X GC 465/11), Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od strony pozwanej na rzecz powodowej spółki kwotę 177.054,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7.08.2009 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.855 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy przedstawiały się następująco:

W latach 2004 - 2007 strony pozostawały ze sobą w stałych stosunkach handlowych w zakresie dostaw olejów silnikowych oraz płynów eksploatacyjnych do pojazdów samochodowych. Dostawy te były realizowane na podstawie „Ogólnych warunków zakupu i handlu” oraz „Ramowych warunków zakupu”.

Zgodnie z ich zapisami strona pozwana uprawniona była do naliczenia obciążających stronę powodową premii pieniężnych za utrzymanie sieci sprzedaży, premii pieniężnej za rozwój sieci i przewidywalny wzrost sprzedaży określonych jako procent osiągniętego obrotu. Dodatkowo obowiązujące od 1.01.2007 r. ramowe warunki zakupu przewidywały usługę reklamy ((...)) w wysokości 2,75% osiągniętego obrotu za reklamę. Premie te były rozliczane miesięcznie i były płatne każdorazowo w miesiącu następującym, po każdym miesiącu rozliczeniowym na podstawie wystawionego przez (...) dokumentu księgowego. Wysokość procentowa premii uzależniona była od wysokości obrotu między stronami i podlegała corocznie zmianom. Propozycja wprowadzenia premii była autorstwa strony pozwanej.

Strona powodowa podejmowała próby renegeacji obowiązujących cen i wypowiedzenia stawek premii, czego nie zaakceptowała strona pozwana, a co ostatecznie doprowadziło do zaprzestania współpracy.

W okresie od 07.03.2006 r. do 31.07.2007 r. strona pozwana wystawiła stronie powodowej łącznie 31 faktur VAT za rozwój sieci i przewidywany wzrost sprzedaży oraz z tytułu premii pieniężnej za rozwój sieci. Wskazane w nich należności zostały rozliczone poprzez dokonanie przez stronę pozwaną potrąceń z należnościami przysługującymi stronie powodowej, z tytułu cen sprzedanych i dostarczonych stronie pozwanej towarów.

Wnioskiem datowanym na 20.08.2008 r. skierowanym do Sądu Rejonowego (...), strona powodowa zaważwała do próby ugodowej stronę pozwaną. Do zawarcia ugody nie doszło.

Pismem z dnia 28.07.2009 r. strona powodowa wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 342.792,08 zł w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Wezwanie to pozwana otrzymała w dniu 30.07.2009 r.

Pismem z dnia 12.04.2011 r. strona powodowa wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 177.054,89zł.

W oparciu o poczynione ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo, co do żądania głównego zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Sąd I Instancji uznał, że pobieranie zastrzeżonych w ogólnych, czy ramowych warunkach zakupu od strony powodowej premii pieniężnych i opłat za reklamy jest deliktem z art. 3 i art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, albowiem pobieranie tych opłat stanowiło niedozwolone pobieranie od dostawcy innych niż marża opłat handlowych, o czym przesądzało uzależnienie ich wysokości od obrotu, a także, w istocie brak faktycznego ekwiwalentu w świadczeniu kupującego. Sąd uznał również, że przedmiotowe opłaty zostały stronie powodowej narzucone, ograniczały jego dostęp do rynku, co naruszało dobre obyczaje, a nadto stanowiły przerzucanie na stronę powodową kosztów rozwoju strony pozwanej. W ocenie Sądu I instancji dokonane przez stronę pozwaną potrącenie kwot z tytułu premii pieniężnych z wzajemnymi wierzytelnościami strony powodowej, z tytułu cen sprzedaży dostarczonych stronie pozwanej towarów, było niedopuszczalne, albowiem stanowiło delikt, a tym samym potrącenie takie w myśl art. 505 pkt 3 k.c. nie prowadziło do umorzenia wierzytelności.

W zakresie obejmującym żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od uwzględnionej należności głównej, Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w części. Wskazał na wstępie, że bezpodstawnie uzyskane korzyści, których dochodziła strona powodowa w niniejszej sprawie mają charakter świadczenia bezterminowego, a zatem należność z tego tytułu stała się wymagalna dopiero po wezwaniu strony pozwanej do zapłaty, co uzasadnia zastosowanie w tym wypadku art. 455 k.c.

Mając na uwadze, że najwcześniejsze wezwanie skierowane przez powódkę do strony pozwanej o zapłatę min. należności objętej żądaniem pozwu, jakie załączyła do akt pochodziło z 28.07.2009 r., Sąd uznał, że pozwana spółka pozostawała w opóźnieniu w jego uregulowaniu, uzasadniającym żądanie zasądzenia odsetek ustawowych, od bezskutecznego upływu wyznaczonego w nim terminu, tj. od dnia 7.08.2009 r. Wskazał przy tym, że najprawdopodobniej na skutek omyłki, powodowa spółka podała, że pismo to nosiło datę 28.07.2008 r., gdyż w aktach takiego pisma nie było, a było pismo z tego samego dnia i miesiąca, jednakże z 2009 r.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd Okręgowy oparł na podstawie art. 100 k.p.c., wskazując, że wobec wygrania przez stronę powodową procesu w znacznej części zasadnym było zasądzone na jej rzecz od strony pozwanej poniesionych przez nią kosztów procesu, obejmujących opłatę od pozwu.

Strona powodowa wniosła zażalenia na pkt. III wyroku żądając jego zmiany poprzez dodatkowe zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej kwoty 7.200 zł, tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Zarzuciła Sądowi Okręgowemu, że rozstrzygając o kosztach procesu, dopuścił się naruszenia art. 100 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, jak również błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegającego na przyjęciu, że wygrała proces tylko w części, w związku z czym nie przysługują jej koszty zastępstwa procesowego.

Strona pozwana wniosła o oddalenie niniejszego zażalenia i zasądzenia od powodowej spółki na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego przewidzianych dla adwokatów w trzykrotnej wysokości stawki minimalnej.

W późniejszym czasie, strona powodowa wniosła również apelację, zaskarżając niniejszy wyrok w zakresie obejmującym oddalenie powództwa, zarzucając Sądowi Okręgowemu, że przy wydaniu niniejszego rozstrzygnięcia dopuścił się naruszenia:

1. przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c., art. 230 k.p.c. i art. 231 k.p.c. poprzez nierozważanie w sposób wszechstronny i obiektywny dowodów – sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zgromadzonego materiału dowodowego;

2. prawa materialnego polegającego na błędnym zastosowaniu art. 455 k.c. poprzez określenie daty wezwania do spełnienia świadczenia wyłącznie na podstawie jednego z wielu wezwań do zapłaty, tj. z 28.07.2009 r., przy pominięciu pozostałych dowodów, w tym wniosku o zawiązanie do próby ugodowej, wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu sygn. akt I ACa 1078/10, potwierdzających otrzymanie przez pozwaną przedmiotowego wniosku w dacie 5.07.2008 r.

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz odsetek ustawowych od zasądzonej należności głównej od dnia 6.08.2008 r. Wniosła ponadto o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej spółki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na wypadek nieuwzględnienia tych żądań wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od strony powodowej na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przewidzianych dla adwokatów w trzykrotnej wysokości stawki minimalnej.

***W oparciu o zebrany w toku postępowania przed Sądem I Instancji materiał dowodowy, Sąd Apelacyjny uzupełnił ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku, w następującym zakresie:***

W dniu 7.11.2008 r. przed Sądem Rejonowym (...) odbyło się posiedzenie w sprawie z wniosku (...) Spółki z o.o. w B. z udziałem (...) spółka z o.o. Spółki komandytowej we W. o zawiązanie do próby ugodowej, na której nie doszło do zawarcia ugody.

**dowód:** odpis z protokołu z dnia 7.08.2008 r. (k. 255)

***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja strony powodowej w znaczącej części zasługiwała na uwzględnienie, natomiast wniesione przez nią na wcześniejszym etapie zażalenia podlegało oddaleniu w całości.

Na wstępie wskazać należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego, poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne znajdowały pełne oparcie w zgromadzonym w niniejszym sprawie materiale dowodowy, dlatego też po ich uzupełnieniu w/w zakresie, stały się one podstawą wydanego przez tutejszy Sąd rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, należało zgodzić się z Sądem I Instancji, co do tego, że datę od której zasadne było naliczenie przez stronę powodową odsetek za opóźnienie w płatności należności głównej (uwzględnionej w ramach niniejszego powództwa) wyznaczał upływ terminu wyznaczonego stronie pozwanej do jej zapłaty (zgodnie z dyspozycją art. 455 k.c.). Jak trafnie zwrócił na to uwagę, strona powodowa nie przedstawiła dowodu, z którego wynikałoby, że termin ten upłynął bezskutecznie w dniu 5.08.2008 r., w szczególności mając na uwadze, że pismo skierowane przez

nią do strony pozwanej w tym przedmiocie, na które się powoływała, nosiło datę 28.07.2009 r., a nie jak twierdziła 28.07.2008 r.

Nie można było zgodzić się również ze skarżącą, że datę 6.08.2008 r., jako datę pozostawania strony pozwanej w zwłoce, potwierdzał w/w wyrok Sądu Apelacyjnego, jaki uprzednio zapadł między stronami. Wskazać należy, że orzeczenie to, choć dotyczyło roszczeń powodowej spółki o tożsamym charakterze, to ma ono moc wiążącą wyłącznie w zakresie objętego nim rozstrzygnięcia. Zapadło ono w oparciu o zebrany w tamtej sprawie materiał dowodowy, którego oceny dokonał ostatecznie Sąd II instancji w granicach wyznaczonych mu przez ustawodawcę, w ramach dyspozycji art. 233 k.p.c. Na wynik tego procesu wpływ miało szereg okoliczności, w tym związanych z inicjatywą dowodową stron, zakresem podnoszonych przez nie twierdzeń i zarzutów oraz podejmowanych czynności procesowych.

W okolicznościach niniejszej sprawy, brak jest wszelkich podstaw do uznania prejudycjalności wskazanego przez skarżącego orzeczenia, w zakresie odnoszącym się do wymagalności roszczeń dochodzonych w ramach niniejszego powództwa. Zgodnie z ogólną regułą dowodową wynikającą z art. 6 k.c., na powodowej spółce ciążył dowód wykazania zasadności jej twierdzeń podnoszonych w niniejszym procesie, że objęte nim należności stały się wymagalne we wskazanej przez nią dacie.

Za nietrafne należy uznać również jej twierdzenia, że w istocie strona pozwana przyznała datę początkową naliczania odsetek na dzień 6.08.2008 r. Należy zwrócić uwagę, że już w sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana, zastrzegając w sposób ogólny, iż zaprzecza wszelkim twierdzeniom strony powodowej wyraźnie nieprzyznanym, co do odsetek żądanych od należności głównej wyraźnie wskazała, że ewentualne ich zasądzenie jest możliwe dopiero od dnia 7.11.2008 r., tj. od dnia odbycia się posiedzenia wyznaczonego w związku z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej.

Należy z kolei przyznać rację apelującej, że w świetle bezspornej między stronami okoliczności, związanej z wystąpieniem w w/w wnioskiem w oparciu o art. 185 § 1 k.p.c., obejmującym min. należności dochodzone w ramach niniejszego powództwa, niezasadne było przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że najwcześniej udokumentowany przez nią termin do ich zapłaty, wynikał z doręczonego stronie pozwanej w dniu 30.07.2009 r. wezwania datowanego na 28.07.2009 r. Istotnym dla tej oceny pozostaje to, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, obejmował wierzytelności strony powodowej określone zarówno, co do tytułu z jakiego miały one wynikać jak i ich wysokości. Wskazane zostały w nim min. wszystkie te należności, które wynikały z faktur wystawionych przez pozwaną stronie powodowej, które zostały wskazane w ramach niniejszego powództwa. Tożsama była również podstawa faktyczna i prawna tych roszczeń.

Jak wskazano już wyżej, to na powodowej spółce ciążył dowód wykazania, że przed skierowaniem tego wniosku wzywała pozwaną do dobrowolnej zapłaty, objętych nim należności, a takiego dowodu brak było w aktach niniejszej sprawy. Brak jest również dowodu na okoliczność w jakiej dacie ten wniosek został złożony do Sądu Rejonowego (...) oraz kiedy został on doręczony stronie pozwanej. Jediną zatem pewną datą odnoszącą się do tego postępowania, była data odbycia się posiedzenia pojednawczego, tj. dzień 7.11.2008 r., podczas którego nie doszło jednakże do zawarcia między stronami ugody. Mając na uwadze, że wniosek inicjujący to postępowanie musiał być doręczony pozwanej spółce wcześniej, w ocenie Sądu Apelacyjnego należało uznać, że skoro nie wyraziła zgody na zawarcie ugody, od tej daty pozostawała w opóźnieniu w uregulowaniu spornej należności głównej. Nie było zatem przesłanek do oddalenia roszczenia odsetkowego za okres od dnia 7.11.2008 r. do dnia 6.08.2009 r., tym bardziej mając na uwadze, że strona pozwana sama wskazała pierwszą z tych dat, jako tą, od której ewentualnie należałoby uwzględnić ten zakres żądań powodowej spółki.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok orzekając jak w pkt 1, a dalej idącą apelację, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił.

Odnosząc się do wniesionego przez stronę powodową zażalenia, na rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego o kosztach procesu, w pierwszym rzędzie należy wskazać na bezzasadność podniesionego przez nią zarzuty, co do naruszenia zaskarżonym postanowieniem art. 100 k.p.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie. Jak wynika z okoliczności

niniejszej sprawy, w zakresie dochodzonego roszczenia, powodowa spółka uległa stronie pozwanej jedynie nieznacznie, bowiem powództwo zostało oddalone jedynie w części odnoszącej się do roszczenia odsetkowego. W tej sytuacji Sąd I Instancji w pełni trafnie uznał, że zgodnie ze zdaniem drugim w/w przepisu, strona pozwana winna była zostać obciążona całością poniesionych przez stronę powodową kosztów procesu. Odrębną kwestią pozostaje dokonana przez Sąd ocena, że na koszty te składała się wyłącznie opłata od pozwu.

Wbrew twierdzeniom skarżącej, w świetle brzmienia art. 98 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz rozporządzeń wykonawczych do tych regulacji, brak było podstaw do zasądzenia od strony przegrywającej na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego, w stawkach mających zastosowanie jedynie w odniesieniu do adwokatów, radców, rzeczników patentowych oraz radców Prokuratury Generalnej. Prezes zarządu powodowej spółki, który występował samodzielnie w toku całego procesu, nie zalicza się do fachowych pełnomocników stron, o których mowa w tych przepisach, dlatego też bez względu na poziom jego wiedzy prawniczej w zakresie związanym z problematyką niniejszego sporu oraz umiejętnością przedstawiania rzeczowej i zarazem trafnej argumentacji, odnośnie zarzutów stron przeciwnej, reprezentowanej przez adwokata, nie ma podstaw do uwzględnienia żądania w/w zakresie.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 98 §2 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego.

Zgodnie z kolei z art. 109 § 1 k.p.c. o kosztach należnych stronie działającej bez adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego sąd orzeka z urzędu.

Strona powodowa miała zatem prawo domagania się zwrotu poniesionych przez nią kosztów w/w zakresie, do maksymalnego poziomu 7.200 zł (minimalna stawka wynagrodzenia adwokackiego przy wps. powyżej 200.000 zł), jednakże nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów, które dawałyby podstawę do ich zasądzenia w tych granicach przez Sąd z urzędu. W szczególności nie wskazała, jakie koszty poniosła w związku z dojazdem jej reprezentanta na rozprawy jakie odbyły się przed Sądem I Instancji, ograniczając się do ogólnie sformułowanego żądania w tym zakresie (co nie oznacza, że kosztów takich nie poniosła zwłaszcza w zakresie dojazdu). Nie można zatem w świetle braku jakiejkolwiek inicjatywy ze strony powodowej dopatrywać się wadliwości orzeczenia Sądu Okręgowego w zakresie zwrotu kosztów, który zasądził na jej rzecz od pozwanej.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, iż Sąd Okręgowy winien był pouczyć ją o konieczności: złożenia wykazu kosztów i uprawdopodobnienia faktu ich poniesienia. Wskazać należy, że udzielanie takich wskazówek ma charakter fakultatywny i co do zasady aktualizuje się w przypadku stron nieporadnych, do takich zaś z pewnością nie sposób zaliczyć strony powodowej, która skutecznie podejmowała czynności w procesie. Co istotniejsze ewentualne udzielenie wskazówek w tym zakresie wiązać należałoby, ze skonkretyzowaną sytuacją, a nie z jedynie czysto abstrakcyjną i potencjalną możliwością. Dlatego też pouczenie strony powodowej o obowiązku wykazania poniesienia kosztów, związanych z dojazdem i noclegami jej reprezentanta, wymagałoby uprzedniego wskazania przez nią, że takie koszty poniosła i domaga się ich zwrotu (konkretnie odnosząc je do każdego stawiennictwa). Za taki sygnał domagania się zwrotu rzeczywiście poniesionych kosztów (dojazdów, noclegów), nie można uznać zawartego w pozwie żądanie zwrotu kosztów: „w tym koszty związane z przygotowaniem pozwu, koszty przejazdu itp.”

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzekł jak w pkt. 2.

Rozstrzygając o kosztach postępowania odwoławczego, Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że w zakresie wniesionej apelacji strona powodowa wygrała spór w 76,50%, natomiast w zakresie zażalenia przegrała go w całości.

Na wstępie należy wskazać, że brak było jakichkolwiek podstaw w świetle okoliczności sprawy oraz brzmienia § 2 ust. 1 rozp. Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie(...), do uwzględnienia przy rozliczeniu poniesionych przez stronę pozwaną kosztów zastępstwa procesowego, stawek wyższych niż minimalne,

przy wartościach przedmiotu zaskarżenia zażalenia i apelacji. Przeciwno uwzględnieniu zgłoszonego w tym zakresie żądania zasądzenia trzykrotnej stawki minimalnej, przemawiał w szczególności brak istotnych zagadnień faktycznych i prawnych, których zaistnienie wymagałoby szczególnie dużego nakładu pracy ze strony jej pełnomocnika oraz brak jego przyczynienia się do ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy, mając na uwadze jej przedmiot na tym etapie postępowania.

Rozstrzygając o kosztach postępowania odwoławczego, Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że w zakresie postępowania apelacyjnego, strona powodowa poniosła koszty obejmujące opłatę od apelacji w kwocie 1.104 zł oraz koszt stawiennictwa na rozprawę, obejmujące nocleg oraz koszt dojazdu w kwocie około 430 zł (które to koszty zostały uprawdopodobnione poprzez okazane rachunki zapłaty za nocleg oraz koszt zakupu paliwa – dojazd w obie strony pomiędzy S., a W.), a zatem wygrywając sprawę w 76,50 %, należał się jej zwrot tych kosztów, w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 2 k.p.c., do wysokości 1.173 zł. Natomiast strona pozwana poniosła koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym w kwocie 600 zł [§ 6 ust.4 w zw. z § 13 ust. 2 pkt 2 rozp. Min. Spr. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...)], podlegające rozliczeniu w pełnym zakresie oraz w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 1.800 zł [§ 6 pkt 5 w zw. z §13 ust. 1 pkt. 2 w/w rozporządzenia ], podlegające uwzględnieniu w 23,50%, tj. łącznie 1.023 zł.

Dokonując stosunkowego rozdzielenia tych kosztów, Sąd Apelacyjny w oparciu o w/w przepisy, orzekł jak w pkt 3.

bp